

Sygn. akt I KO 111/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **A. D.**

oskarżonej o czyn z art. 270 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2022 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Brzegu

zawartego w postanowieniu z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt II K 284/22

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

odmówić uwzględnienia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2022 r. Sąd Rejonowy w Brzegu w sprawie o sygn. akt II K 284/22, wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W części motywacyjnej rzeczzonej inicjatywy sąd rejonowy wyjaśnił, że postępowanie karne dotyczące A. D. – przeciwko której akt oskarżenia o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. prokurator skierował do sądu wnioskującego – zostało zainicjowane zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa, złożonym przez sędziego orzekającego w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Brzegu, w którym toczyła się sprawa o sygn. akt I C 104/21 z udziałem ww. A. D.. Sąd wnioskujący podał, że w przedmiotowej sprawie karnej, obrońca oskarżonej złożył wniosek o wystąpienie do Sądu Najwyższego celem przekazania sprawy

innemu sądowi równorzędnemu. obrońca podniósł, że tego rodzaju wystąpienie uzasadnione jest dobrem wymiaru sprawiedliwości z uwagi na fakt, że niniejsze postępowanie karne zainicjował Sąd Rejonowy w Brzegu, co zdaniem obrońcy może stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania w tym sądzie sprawy w sposób obiektywny. Sąd wnioskujący podzielił stanowisko obrońcy, że pozostawienie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Brzegu doprowadziłoby do sytuacji, w której sąd ten orzekałby we własnej sprawie, co należy uznać za sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. oparte jest na założeniu, iż dobro wymiaru sprawiedliwości jest na tyle istotnie zagrożone, że może dojść do zmiany właściwości miejscowej sądu pierwotnie ustalonej na podstawie obowiązujących przepisów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że przesłanka dobra wymiaru sprawiedliwości przejawia się w możliwości niewłaściwego odbioru społecznego co do działalności orzeczniczej sądu, jak również w pewnych aspektach ekonomii procesowej, związanej jednak z koniecznością usunięcia sytuacji, w której istnieje zagrożenie dla rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, a zatem jednego z celów, jakie określone zostały w art. 2 § 1 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r., IV KO 140/20, LEX nr 3115580). Sam zaś obowiązek wykazania, że w konkretnym przypadku zachodzą takie przesłanki, spoczywa na sądzie występującym z inicjatywą przekazania sprawy. Nadto, Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoich orzeczeniach wskazywał, że przesłanki pozwalające na zastosowanie instytucji określonej w art. 37 k.p.k., nie podlegają wykładni rozszerzającej, a nadmierne jej wykorzystywanie może w praktyce podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., IV KO 144/10, OSNwSK 2011, nr 1, poz. 127).

Analiza wniosku sądu rejonowego nie wykazała, aby ujawniły się okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że w niniejszej sprawie zachodzi sytuacja jednoznacznie świadcząca o tym, że rozpoznanie przedmiotowej sprawy

przez sąd wnioskujący, sprzeciwiałoby się dobremu wymiarowi sprawiedliwości. Sam fakt, że zawiadamiającą o przestępstwie (objętym aktem oskarżenia w niniejszej sprawie) była sędzia sądu miejscowo właściwego, tj. SSR- M. P., nie stanowi jeszcze dostatecznej przesłanki do uznania, że może powstać wątpliwość co do obiektywizmu oraz bezstronności orzekania przez sąd, w którym wskazana sędzia orzekała, zwłaszcza że swoje obowiązki pełniła ona w wydziale cywilnym, w którym przedmiotowy akt oskarżenia nie będzie przecież rozpoznawany. Z informacji powziętych przez Sąd Najwyższy z urzędu wynika nadto, że sędzia M. P. obecnie orzeka w Sądzie Okręgowym w Opolu. Z przedmiotowego wniosku nie sposób też wywieść, by wyżej wymieniona sprawowała administracyjny nadzór nad sędziami Sądu Rejonowego w Brzegu, zaś sferę orzeczniczą – o czym należy pamiętać – chroni zasada sędziowskiej niezawisłości. Zadaniem sądu jest takie procedowanie, by zarówno po stronie oskarżonej, jak też w odbiorze społecznym, nie powstały wątpliwości co do jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów na wydane orzeczenie. Trzeba też uwypuklić, że przestępstwo zarzucone oskarżonej nie jest w istocie związane z działalnością Sądu Rejonowego w Brzegu, lecz jedynie zostało na tle tej działalności ujawnione, a sąd wnioskujący nie jest stroną postępowania. Konkludując, brak jest podstaw do przekazania niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., dlatego Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku Sądu Rejonowego w Brzegu, o czym orzekł w postanowieniu.

[as]